

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku T. Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 maja 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego w (...)) na rzecz adw. K.D. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 maja 2020 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującego się T. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt XIV U (...), którym Sąd ten oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z 27 marca 2014 r.

Zaskarżoną decyzją z 27 marca 2014 r., znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. odmówił T. Ł. prawa do renty z tytułu niezdolności

do pracy. W uzasadnieniu organ rentowy wyjaśnił, iż ubezpieczony nie został uznany przez lekarza orzecznika ZUS za niezdolnego do pracy, a także w dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę udokumentował jedynie 4 lata 3 miesiące i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych z czego 1 rok i 26 dni to okresy składkowe, a 3 lata 2 miesiące i 18 dni to okresy nieskładkowe.

T.Ł. odwołał się od tej decyzji i wniósł o jej zmianę poprzez zaliczenie wymienionych we wniosku okresów zatrudnienia i przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołujący się wyjaśnił również, że cierpi na schorzenia kardiologiczne, urologiczne oraz onkologiczne.

Wyrokiem z 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt XIV U (...) Sąd Okręgowy w W. oddalił odwołanie T. Ł. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z 27 marca 2014 r., znak (...).

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, zarzucając mu błędne ustalenia faktyczne, które miały wpływ na treść wyroku; błędne ustalenie okresów pracy, które miały wpływ na określenie stażu pracy oraz brak należytej pomocy prawnej przyznanej z urzędu.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd odwoławczy do wniosku, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że ubezpieczony stał się częściowo niezdolny do pracy w styczniu 2013 r., jednakże w okresie 10-lecia przed powstaniem niezdolności do pracy (styczeń 2003 - styczeń 2013) ani przed złożeniem wniosku o rentę (grudzień 2003 - grudzień 2013) nie legitymuje się łącznym okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 5 lat.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontradyktoryjności wyrażona w art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Zgodnie z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie. Do sądu nie

należy przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne - art. 6 k.c.

Odwołujący się podnosił w trakcie procesu, że poza okresami uznanymi przez organ rentowy w ostatnim 10-leciu przed powstaniem niezdolności do pracy, czy przed złożeniem wniosku o rentę powinien być uwzględniony dodatkowo okres zatrudnienia w spółce cywilnej N. (okres od 1 marca 2007 r. do 29 lutego 2008 r.) oraz w firmie D. prowadzonej przez J. Ł. (brata odwołującego się) - okres od 1 lipca 2007 r. do 30 kwietnia 2012 r. Odwołujący się nie przedstawił jednak na tę okoliczność żadnych dowodów, mimo nakładanych przez sąd zobowiązań i udzielanych terminów.

Odnosnie zatrudnienia w firmie J.Ł., to sam ubezpieczony w kwestionariuszu składanym razem z wnioskiem o rentę wskazał, że trwało ono od 1 lipca 2003 r. do 31 grudnia 2006 r. i taki okres został uwzględniony przez organ rentowy. W odwołaniu ubezpieczony wnosił aby uwzględnić mu okresy wymienione w kwestionariuszu. Również przesłuchiwany informacyjnie przez sąd na rozprawie 3 grudnia 2014 r. nie wskazywał, że zatrudnienie to miało trwać do 30 kwietnia 2012 r. Pełnomocnik odwołującego się w piśmie z 13 marca 2015 r. stanowiącym odpowiedź na zestawienie uwzględnionych przez ZUS okresów składkowych i nieskładkowych, również nie wskazywał, że powinien być uwzględniony okres od 1 lipca 2007 r. do 30 kwietnia 2012 r., jako zatrudnienie w firmie D.. Kwestia ta pojawiła się dopiero w trakcie postępowania przed sądem apelacyjnym, kiedy ubezpieczony poinformował o toczącym się z jego powództwa, a wniesionym 19 grudnia 2016 r. procesie o ustalenie stosunku pracy. Proces ten też nie dostarczył dowodów na pozostawanie T. Ł. w stosunku pracy w okresie od 1 lipca 2007 r. do 30 kwietnia 2012 r. W dniu 10 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w W. wydał nieprawomocny wyrok oddalający powództwo.

Postępowanie przed Sądem Apelacyjnym nie pozwoliło więc na poczynienie innych ustaleń niż dokonanych przez Sąd Okręgowy, zaś zarzuty postawione w

apelacji dotyczące błędnych ustaleń faktycznych i błędnego ustalenia okresów pracy ubezpieczonego nie zasługują na uwzględnienie. Na uwzględnienie nie zasługuje też zarzut braku należytej pomocy prawnej przyznanej z urzędu, ponieważ ubezpieczony miał kolejno dwóch pełnomocników z urzędu, z których ostatecznie sam zrezygnował.

Wobec powyższego, pomimo legitymowania się przez ubezpieczonego na dzień wydania zaskarżonej decyzji przesłanką niezdolności do pracy, z uwagi na brak spełnienia warunku posiadania 5 lat składkowych i nieskładkowych w dziesięcioleciu poprzedzającym datę powstania niezdolności do pracy lub złożenia wniosku o rentę, brak było, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podstaw do ustalenia ubezpieczonemu prawa do żadanego świadczenia rentowego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, mianowicie:

a) Czy art. 180 § 1 pkt 4 k.p.c. uprawnia Sąd do podjęcia zawieszonego postępowania wcześniej, niż przed prawomocnym rozstrzygnięciem w postępowaniu stanowiącym podstawę zawieszenia niezależnie od mocy wiążącej przyszłego rozstrzygnięcia i prejudycjalnego charakteru przyszłego rozstrzygnięcia, a zatem również w sytuacji w której przedmiotowe rozstrzygnięcie - z uwagi na przedmiot procesu - będzie korzystało z mocy wiążącej przewidzianej w art. 365 § 1 k.p.c.?

b) Zaś w razie twierdzącej odpowiedzi na powyższe pytanie - Czy podejmując postępowanie w oparciu o art. 180 § 1 pkt 4 k.p.c. wcześniej, niż przed wydaniem prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie będącej podstawą zawieszenia, Sąd powinien stosownie do okoliczności sprawy pouczyć stronę niereprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika o konieczności podjęcia inicjatywy dowodowej co do okoliczności objętych rozpoznaniem w nieprawomocnie zakończonym postępowaniu będącym podstawą zawieszenia lub dopuścić z

urzędu dowody zgłoszone przez stronę w postępowaniu sądowym będącym podstawą zawieszenia, które nie zostały zgłoszone przez tę stronę w podjętym postępowaniu sądowym z uwagi na oczekiwanie na prawomocne rozstrzygnięcie?

Organ rentowy wniósł odpowiedź na skargę kasacyjną, w której podniósł jedynie, że nie spełnia ona wymogów przyjęcia jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje

oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Sformułowane w niniejszej sprawie zagadnienia prawne nie pozwalają na przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Faktem jest, że art. 180 § 1 pkt 4 k.p.c. nie doczekał się zbyt wyczerpującej wykładni w orzeczeniach Sądu Najwyższego, jednak stronie skarżącej nie udało się wykazać, aby na tle tego przepisu powstawały istotne wątpliwości interpretacyjne, które takiej wykładni by wymagały. Przepis ten daje sądom kompetencję do podjęcia zawieszonego postępowania, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego postępowania, stosownie do okoliczności, przed datą uprawomocnienia się orzeczenia kończącego to postępowanie. Norma wynikająca z tego przepisu nie różnicuje w żaden sposób

możliwości skorzystania z tej kompetencji od zastosowania do takiego orzeczenia art. 365 k.p.c., dodatkowo ustawodawca nie przewidział jakichkolwiek przesłanek, od spełnienia których uzależniona jest możliwość podjęcia zawieszonego postępowania w tej sytuacji. W wypowiedziach doktryny wskazuje się, że „Niekiedy mogą ujawnić się okoliczności, które sprawiają, że trwanie stanu zawieszenia do prawomocnego zakończenia innego postępowania nie byłoby uzasadnione. Mogą się one wiązać ze zmianą przedmiotu postępowania, ze względu na które doszło do zawieszenia, przekonaniem sądu, że w związku z dalszym rozwojem tego postępowania jego wynik nie będzie rzutował na rozstrzygnięcie sprawy, albo z brakiem widoków na zakończenie tego postępowania w rozsądnym czasie.” (zob. P. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 180, art. 181). W związku z powyższym w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że sąd obowiązany jest interesować się na bieżąco przebiegiem postępowania, od którego rozstrzygnięcia zależy wynik rozpoznawanej sprawy, w celu zapewnienia sobie możliwości kontroli swego stanowiska, co do podstaw zawieszenia postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 1969 r., I PZ 75/68, LEX nr 6441). Zatem zagadnienie przedstawione przez stronę skarżącą nie wymaga rozstrzygnięcia ze strony Sądu Najwyższego, bowiem problem ten możliwy jest do rozwiązania na podstawie literalnej treści samego powołanego przepisu.

Natomiast, jeżeli chodzi o drugie ze sformułowanych zagadnień, to również ono nie może uzasadniać przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie, bowiem zmierza ono do nałożenia na sądy dodatkowego obowiązku, nieprzewidzianego w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, a ponadto nie ma ono żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zauważyć bowiem należy, że skarżący sam rezygnował z pomocy przydzielanych mu pełnomocników z urzędu, ponadto, był wielokrotnie wzywany przez Sądy *meriti* do przedstawienia dowodów na udowodnienie podnoszonych przez siebie faktów, mimo to, nie wywiązywał się z tego obowiązku. Dodać również należy, że, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny stwierdził, że postępowanie w przedmiocie ustalenia istnienia stosunku pracy, ze względu na

które zawieszono niniejsze postępowanie, nie dostarczyło żadnych nowych dowodów na okoliczność okresów zatrudnienia odwołującego się.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ustalono na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 18).